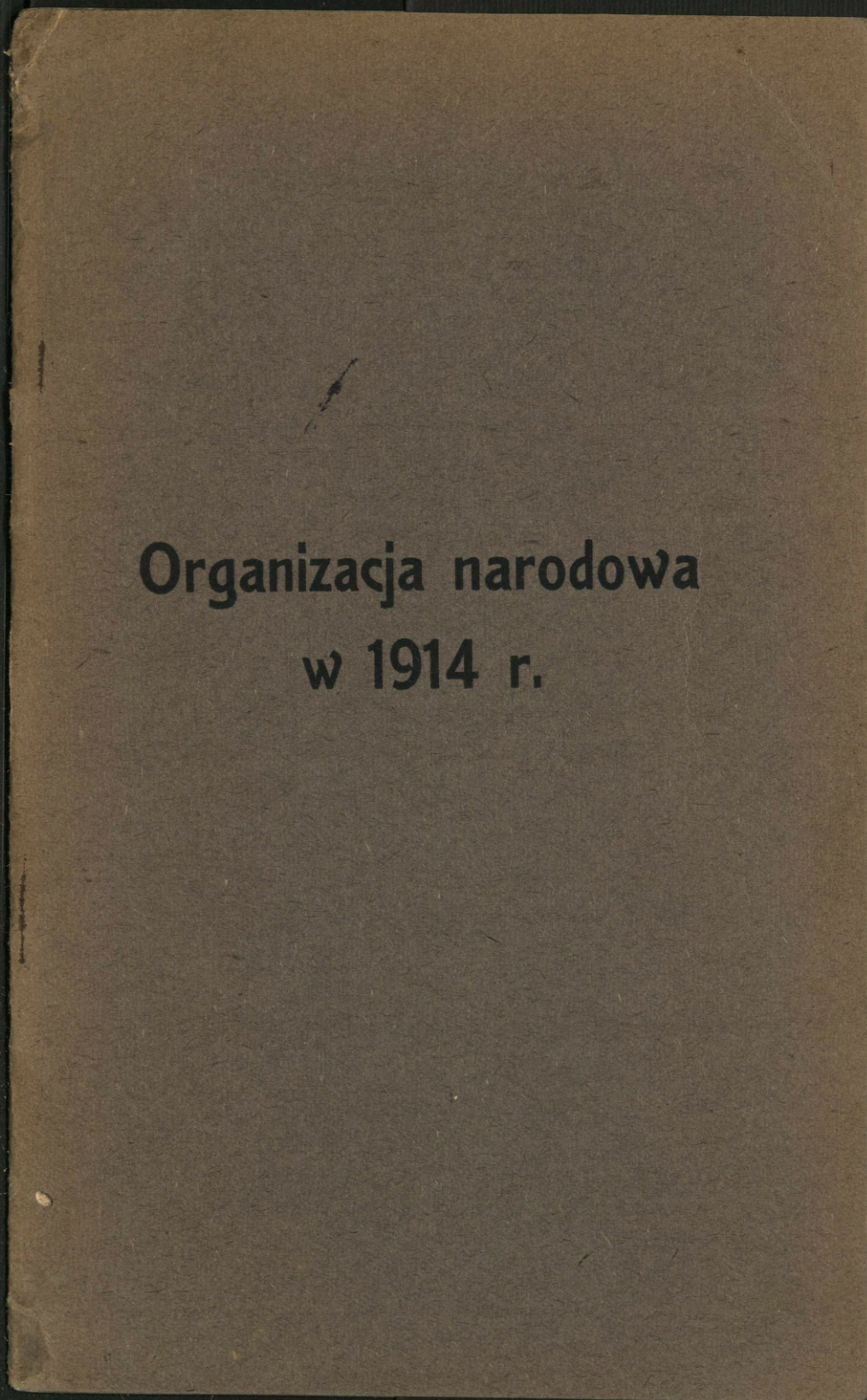


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Organizacja narodowa
w 1914 r.



Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Inches 1 2 3 4 5 6 7 8
Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19



**Organizacja narodowa
w 1914 r.**

**Organizacja narodowa
w 1914 r.**

93(438)11



9511 | 1

WYBÓR STANOWISKA.

1. Znaczenie wyjątkowe obecnej chwili politycznej dla narodu polskiego.

Wojna obecna jest chwilą dziejową, pierwszą od rozbioru Polski, gdzie państwa, biorące udział w rozbiorze kraju zamiast systematycznego i we wzajemnem porozumieniem prowadzonego wyzyskiwania i wynarodowiania kraju stanęły na przeciw siebie w wiadomem ugrupowaniu i z bronią w ręku. Nieuniknionem następstwem tego będzie czasowe przynajmniej osłabienie militarystyki wszystkich trzech zaborów bez względu na ostateczny rezultat wojny dla stron wojujących.

Że przytem w wojnie tej przyjęty udział i inne wielkie mocarstwa Europy, musi ona ostatecznie doprowadzić do nowego kongresu europejskiego, określającego nowe granice i nowe ustosunkowania polityczne.

Wskutek wzajemnego wyczerpania się wojną obecną państw wojujących ustosunkowania te prawdopodobnie na długie lata będą obowiązującymi dla Europy wobec braku sił potrzebnych do wyłamania się z pod nich tym jednostkom politycznym, które by z tego ustosunkowania były niezadowolone.

Naród nasz jako naród żywy, nie może zachować się wobec faktów powyższych zupełnie obojętnie, musi zająć wobec tej chwili jakieś stanowisko określone, przyczem jednolitość i dojrzałość polityczna narodu wymaga, aby stanowisko to było ogólne dla całego narodu i przytem wyrozumowane, to znaczy, aby było wynikiem uwzględnienia wszystkich faktów, okoliczności i warunków, jakie dana chwila dziejowa wytworzyła, a nie następstwem złudzeń, dziecinnych porywów, sympatyj i obietnic.

Konieczność wytworzenia takiego jednolitego stanowiska wskazana jest choćby z tej racji, że wojna obecna zaskoczyła nas niespodzianie; granice polityczne i warunki stanów wojennych utrudniają wzajemne porozumiewanie się na szerszą skalę, a wystąpienia zaborem wobec nas, choćby w postaci hojnie szafowanych obietnic, wpływają na różniczkowanie się opinii i rozbieżność czynów poszczególnych części narodu.

Przeświadczenie, że na niczyich obietnicach opierać się nie możemy, że tylko własnymi siłami możemy sobie stworzyć

lepszą przyszłość polityczną wskazuje, że potrzeba ściśle zanalizować daną chwilę dziejową i poznać własne siły, aby dojść do wniosku, co i jak powinniśmy przedsięwziąć w celu wyzyskania danego układu stosunków politycznych dla polepszenia swego bytu politycznego, który to cel przyświecał i przyświeca narodowi naszemu w każdej poważniejszej chwili dziejowej od czasu utracenia niepodległości politycznej.

2. Rodzaje stanowiska.

a) Jego istota.

Na ogół biorąc stanowisko narodu w danej chwili odnośnie do polepszenia swego bytu politycznego, rozpatrywane oczywiście tylko w tej sferze stosunków, w których naród nasz, jako taki, może własnowolnie swój wpływ uzewnętrznić, może być dwojakie: bierne i czynne.

O udziale naszym w obecnej wojnie bezwłasnowolnym, jak np. dostarczanie żołnierza i środków materialnych wszystkim trzem stronom wojującym, służenie walczącym za teren walki i t. p. mówić nie warto, bo te ofiary musimy ponosić pomimo lub wbrew naszej woli, jako nieuniknione następstwo dotychczasowego naszego położenia politycznego.

3. Stanowisko bierne.

Zupełnie bierne stanowisko polegało by na tem, aby wszystkie siły narodu, przymusowo nie wciągnięte w wojnę, zachować nienaruszalnymi dla przyszłej pracy organicznej po powrocie stosunków normalnych, zużytkowując je w czasie wojny na czynności administracyjno-gospodarskie w tych częściach kraju, które dany zaborca z przyczyn strategicznych opuścił, zaspokajając swe aspiracje narodowe tą nadzieją, że na przyszłym kongresie kwestja polska bezwarunkowo musi być wznowioną po za naszą chęcią i wolą z tej choćby przyczyny, istnieniu której zawdzięczała swe powstania sprawa albańska po ostatniej wojnie bałkańskiej.

b) Ideowy punkt widzenia.

Stanowisko takie, rozpatrywane ze strony ideowej, było by jednak zaprzeczeniem całej naszej historii porozbiorowej było by wzięciem przez nas rozbratu ze wszystkimi wystąpieniami czynnymi, jakie przedsiębrał naród rozerwany w celu połączenia się w jeden organizm nierozdzielny, wyparciem się całkowitem piastowanych w szeregu pokoleń aspiracyj narodowych, było by to wreszcie wzięciem na siebie przez obecne pokolenie wielkiej odpowiedzialności wobec pokoleń potomnych

za to mianowicie, że, przeżywając tak wyjątkową chwilę dziejową naszego życia narodowego, nie zrobiliśmy nic, aby ją możliwie wyzyskać dla przyszłości narodu.

c) Praktyczny punkt widzenia.

Wychodząc z praktycznego punktu widzenia t. j. z punktu interesów obecnego pokolenia, stanowisko bierne było by również dobrowolnem wyrzeczeniem się tych korzyści, które może nam dać dana chwila przy zużyciu stosunkowo najmniejszej sumy wysiłków, gdyż o ile by akcja odpowiednia została podjęta w czasie właściwym, t. j. w chwili największego wycieńczenia naszych przeciwników, wymagała by tem samym ze strony narodu naszego najmniejszego zużycia energii, potrzebnej dla załatwienia danej sprawy.

d) Poczucie obowiązku i środki.

Bez obawy o przesadę można powiedzieć, że każdy z 20-tu milionów Polaków rozsianych po świecie zapytany, czy jest zadowolony z obecnego położenia narodu, odpowie—że nie, czy pragnie polepszenia tego położenia, odpowie—tak, czy chce i może przyczynić się czemkolwiek osobiście do osiągnięcia tego polepszenia, odpowie—tak. Pomoc swą zadeklaruje bądź w pieniądzach, zdolnościach, wpływach i stosunkach osobistych, bądź w pracy, wolności i życiu zależnie od okoliczności życiowych każdego z nich, co w sumie ogólnej może sobą przedstawić czynnik dostateczny dla osiągnięcia pewnego stopnia poprawy bytu narodu.

e) Konieczność zajęcia stanowiska czynnego.

Względy powyższe, pomijając wiele innych już same przemawiają za tem, że naród nasz jako całość, mając obowiązek, chcąc go wypełnić i przytem posiadając pewien zasób potrzebnych do tego środków, powinien dążyć do wykorzystania danej chwili w stopniu najwyższym t. j. poprzeć urzeczywistnienie swych pragnień akcją czynną.

4. Różne rodzaje stanowiska czynnego.

Rozważając daną sprawę taktycznie, postawę czynną w danej chwili naród może przejawiać następującymi sposobami:

- a) Każdy zabór, korzystając z udziału swego zaborcy w wojnie z innymi, stara się w ten lub inny sposób na własną rękę wymódl czynnie na nim możliwie największe korzyści dla siebie.
- b) Każdy zabór popiera czynnie swego zaborcę w wojnie z innymi zaborcami wzamian za przyrzeczone korzyści, urzeczywistniane oczywiście po zwycięskiej wojnie.

- c) Wszystkie zabory łącznie popierają czynnie jedną stronę walczącą i w razie wygranej uzyskują dla siebie korzyści, jako dla całości.
- d) Wszystkie zabory łącznie nie biorąc udziału w wojnie, dążą do możliwie największego wykorzystania danej chwili bez względu na rezultat wojny dla stron wojujących.

5. Warunki działalności.

Dla porównania wzajemnego korzyści, wynikających z czterech powyższych i zdaje się jedynych do pomyślenia, celowych stanowisk czynnych uprzytomnijmy sobie warunki, w jakich owa akcja czynna ma się odbywać bez względu na jej rodzaj i rozpatrzmy, które z tych warunków i w jakim zestawieniu przemawiają na korzyść każdego z wymienionych stanowisk, co nam umożliwi wybranie najwłaściwszego.

A) Warunki zewnętrzne. a) teren wojny.

- a) *teren wojny.* b) *niepewność jej wyników.* c) *przesuwanie się linii bojowej po teatrze wojny.*

Wojna zaborców pomiędzy sobą odbywa się na naszym terenie, a więc i przed wojną i podczas jej trwania poszczególni zaborcy znajdują się wraz z całym swoimi aparatami administracyjnymi i militarnymi na poszczególnych częściach naszego kraju.

b. Niepewność wyników wojny.

Niepewność wyników wojny, jakkolwiek oczywista sama przez się, wymaga jednak bliższego omówienia z tej racji, że doniosłość tego warunku była niedocenioną przez cały odłam narodu, mianowicie przez zabór Austrijski przy wytwarzaniu t. z. orjentacji politycznej w zastosowaniu do danej chwili.

Gdyby rezultaty wojny mogły być z góry przewidziane nie tylko przez nas, polaków, na ogół mniej wtajemniczanych przez zaborców w stosunki militarne ale nawet przez daleko bardziej od nas uświadomione pod tym względem państwa wojujące, to, oczywiście strona zgóry skazana na przegraną ani by wojnę wypowiedała, ani nawet przyjmowała wyzwanie, lecz starała by się wszelkimi ustępstwami dla przeciwnika uniknąć wojny, wiedząc, że ta zawsze by ją drożej kosztowała niż najdalej nawet idące ustępstwa pokojowe. Skoro jednak dwie strony walczą z własnej woli, to widocznem jest, że każda z nich, opierając się na rzekomej znajomości ustosunkowania sił wzajemnych, ma nadzieję wygranej, ufna w tajemnicę odkry-

wającą jej środki wojenne i pewna tego, że systemem wywiadowym należycie poznała środki przeciwnika. Liczne niespodzianki, ujawniające się niemal codziennie w wojnie obecnej, świadczą niestety wymownie o panującym w tej dziedzinie zaślepieniu powszechnem. — Łączenie przeto bytu i losów przyszłych narodu z obowiązkową wygraną jednej ze stron walczących jest ryzykiem niedopuszczalnym w tak ważnej sprawie.

Nie dające się przewidzieć czasowe przesuwanie się linii bojowej po terenie wojny w tę lub ową stronę, wynikił albo wskutek chwilowego niepowodzenia jednej strony, albo też wskutek świadomej chęci wciągnięcia przeciwnika w zasadzkę.

B. Warunki wewnętrzne.

Przypuśćmy pod uwagę tylko najważniejszy z warunków wewnętrznych, to jest zasadniczą różnicę w poglądach politycznych na daną chwilę, ujawnioną w poszczególnych zaborach w postaci różnorodnych orientacji, a polegających na tem, że dany zabór pomny na dobre wyłącznie strony swego zaborcy i na złe wyłącznie strony zaborców innych części kraju, idzie w swych poglądach politycznych po linii najmniejszego oporu, t. j. upatruje najlepsze wyjście dla całości narodu w tem, aby wszystkie zabory dopomogły czynnie jego zaborcy do pokonania innych, po czem przy szczęśliwym wyniku wojny naród zjednoczony jako całość będzie miał do czynienia tylko z jednym wrogiem, a więc będzie o tyle bliższym całkowitego wyzwolenia.

6. Porównanie wzajemne stanowisk.

Mając na względzie wszystkie powyższe warunki akcji czynnej przy wzajemnem porównaniu wyżej wymienionych stanowisk, musimy dojść do wniosku, że pierwsze dwa z nich (*3 a i b*) nie mogą być traktowane poważnie, gdyż w pierwszym wypadku każdy zaborca, mając nagromadzone w swoim zaborze środki wojenne zniszczy w pierwszym rzędzie występujący przeciwko sobie zabór a później dopiero skieruje swe siły przeciwko wrogowi, co przez wzgląd na jednoczesność podobnej akcji we wszystkich zaborach nie osłabi żadnego przeciwnika wobec innych, zatrudnionych w podobny sposób w swoich zaborach.

Przytem stanowisko drugie (*3 b*) naraziłoby kraj na nieprodukcyjne dla sprawy ogólnej tracenie sił na wspieranie swego zaborcy w walce z innymi zaborcami, wspieranymi przez zabory odpowiednie, wynikiem czego było by dobrowolne wyniszczanie się wzajemne ze stratą jedynie dla całości.

Stanowisko trzecie (*3 c*) przyjęte za podstawę akcji czynnej przez zabór Austriacki ma właściwie przeciwko sobie

wszystkie wymienione poprzednio warunki zewnętrzne i najważniejszy wewnętrzny t. j. różnorodność orientacji. Wskutek tego mianowicie, że i przed i podczas wojny zaborcy nie opuszczają naszego kraju, niema przeto fizycznej możności wytworzenia na szerszą skalę jednolitej, jawnej orientacji czynnej, a znów wobec niepewności wyników wojny niema zupełnie danych, za którą stroną się opowiedzieć czynnie. Gdyby zaś nawet dało się i jedno i drugie jakimś sposobem osiągnąć i gdyby to nastąpiło w początku wojny, to przynajmniej jeden zabór był by wytępiony przez zaborcę, przeciwko któremu się opowiedział czynnie; gdyby znów owo opowiadanie się następowało stopniowo w miarę zwycięstwa wybranej przez nas strony, to wskutek nieuknionych wyżej zaznaczonych przesuwania się czasowych armij wojujących w tył lub naprzód swej linii wytycznej podobnemuż tępieniu podlegały by te części kraju, które wybrana przez nas na sojusznika strona pozwoliła by z konieczności lub świadomie opanować czasowo przeciwnikowi.

Przytem, biorąc udział w wojnie, siły bojowe narodu słabły by co najmniej w jednakim stopniu z siłami naszego sojusznika i mogły by zmaleć pod koniec wojny do tego stopnia, że nie mielibyśmy czem poprzeć sprawiedliwego podziału zdobyczy wojennej w razie, gdyby sojusznik nasz okazał się przy podziale mniej hojnym w czynie, niż był nim na początku wojny w obietnicach, zresztą niczem pozytywnem nie potwierdzonych.

Jeżeli zestawimy te korzyści nasze w razie wygranej z losem jaki by nas czekał w razie przegranej a mianowicie z zupełną zagładą narodu, to musimy dojść do wniosku że, zajęcie i wskazywanie całemu narodowi takiego stanowiska mogło być wynikiem albo nadmiernej lojalności, albo też bezkrytycznej, niczem nie uzasadnionej wiary w potęgę oręża Austryackiego i karygodnego lekceważenia sił bojowych strony przeciwnej.

Z wymienionych czterech stanowisk powstaje do rozpatrzenia ostatnie, mianowicie dążenia do wykorzystania danej chwili bez względu na rezultat wojny dla stron wojujących, nie biorąc narazie udziału czynnego w wojnie lub też wzięcia takowego w chwili ostatecznej, gdy już będzie wiadomy jej wynik. Wtedy bowiem wszystkie pomienione warunki miast osłabiać siły bojowe narodu, złożą się na przewagę ich nad sytuacją w chwili decydującej, jaką będzie porachunek ze zwyciężką w danej wojnie stroną w chwili odpowiedniej lub dochodzenie swych praw narodowych na przyszłym kongresie— w najgorszym zaś wypadku warunki powyższe nie przeszkodzą temu. Jeżeli dotychczasowe rozumowanie jest logiczne

i pozytywne, to w takim razie pozostaje nam jedna tylko orientacja czynna wspólna dla całego narodu, polegająca na tem, aby nie angażując narazie sił w wojnie, dążyć przez czas trwania tej ostatniej do wytworzenia, a właściwie celowego zorganizowania w możliwie największej ilości już istniejących sił moralnych i materialnych i siły te najodpowiedniej zużytkować dla sprawy w czasie najwłaściwszym.

Stanowisko powyższe jest oparte nie na sympatjach, niepewnych obietnicach i jeszcze mniej pewnych przewidywaniach, lecz na trzeźwym i praktycznym liczeniu się z istniejącymi faktami. Jest ogólne dla całego narodu, obejmujące interesy wszystkich zaborów, klas, partyj i stronnictw politycznych, przekonań i wyznań, a więc jest wskazane do przyjęcia przez każdego polaka, nie chcącego pozostać biernym dla sprawy polepszenia bytu politycznego narodu w chwili obecnej, pierwszej od blisko stu pięćdziesięciu lat ostatnich naszej historii i jedynej może na takiż przyszły przeciąg czasu.

Stanowisko powyższe, oparte na własnych siłach narodu nie jest w danej chwili do tego stopnia utopijnem aby nie zasługiwało na poważne wszechstronne rozpatrzenie.

Wszak wrogami naszymi są właściwie nie narody, a rządy zaborcze. Dla przeciętnego kacapa z pod Tuły lub piwośza bawarskiego, a tem mniej dla słowaka czy węgura przynależność kawałka Polski do jego państwa jest na tyle obojętną, że dla tej idei żaden z nich nie zechciał by poświęcić swe mienie i życie. Natomiast kapitalizmy i militarizmy państw odpowiednich, widząc w tem dla siebie korzyści lub nawet kwestję bytu, pracują wspólnie od wieków na naszą zgubę, pewni że połączonymi swemi potęgami potrafią stłumić każdą próbę wyzwolenia się narodu z pod ich ucisku.

Obecna wojna jest przez to właśnie wyjątkowem wydarzeniem dziejowem, że te trzy wrogie nam potęgi militarne topnieją z każdym dniem we wzajemnej walce i, sądząc z zaciętości walki, można zupełnie nie utopijnie przewidywać, iż może wkrótce nadejść chwila, kiedy siły, jakie naród nasz może z siebie wydobyć, będą mogły pokusić się o zmierzenie się z resztkami militarizmu tej strony wojującej, która, złamawszy siłą militarną strony przeciwnej, sama przytem zmaleje do rozmiarów doniedawna nieprawdopodobnych.

Ażeby jednak tej chwili przewidywanej nie przepuścić beczynnie, potrzeba już niezwłocznie rozpocząć przegląd i organizowanie sił narodu pod groźbą wielkiej odpowiedzialności przed historją za beczynność w tak wyjątkowej chwili dziejowej.

Program akcji czynnej.

1. Wytknięcie celu.

Cheąc budować ścisły program działalności danego stanowiska potrzeba bliżej określić cel, do którego się dąży, uwzględnić okoliczności, wśród których praca będzie prawdziwą, zorganizować daną działalność t. j. dobrać najbardziej celowe sposoby jej prowadzenia i uruchomić wszystkie środki potrzebne do dopięcia celu zamierzonego lub też te tylko, któremi w danym razie możemy rozporządzać i które wprawdzie mogą nas nie doprowadzić do osiągnięcia całkowitego zamierzania, użyte jednak rozważnie zbliżą nas do niego o tyle, o ile siły nasze w danej chwili na to pozwalają.

Najdalej idącym celem przedsiębranej akcji czynnej było by oczywiście zjednoczenie ziem etnograficznie polskich i osiągnięcie ich całkowitej niezależności politycznej, które by nadal zależnie od ich woli bytowały czy to jako całkiem samodzielna jednostka polityczna, czy też współżyły z ościennymi narodami na zasadach zobopólnie określonych.

Pomiędzy temi celami, a bytowaniem obecnem mieści się cały szereg stanów pośrednich mniej lub więcej zbliżonych do stanu wyżej zaznaczonego, stopniowe osiągnięcie których będzie zależało od wielu wprawdzie okoliczności zewnętrznych, leżących poza nami, ale bodaj w największym stopniu od zasobów sił, jakie zdołamy z siebie w danej chwili wydobyć, od jakości i ilości sposobów i środków i najprodukcyjniejszego ich zużytkowania.

2. Cele pośrednie.

Każdy z powyższego szeregu cel główny rozpada się na wielorakie cele pośrednie, ściślejsze jak np.

- a) zjednywanie na terenie europejskim opinji dla naszej sprawy przed i podczas kongresu.
- b) dążenie do tego, aby wojna obecna możliwie osłabiła militarnie zaborców.
- c) możliwie najpełniejsze wydobycie z narodu wszystkich sił czynnych.
- d) prowadzenie całej akcji możliwie ekonomicznie t. j. dążenie do osiągnięcia małym nakładem energii możliwie największych rezultatów i t. p.

3. Okoliczności pracy.

Okoliczności, z którymi się potrzeba liczyć w danym razie składają się z warunków zewnętrznych i wewnętrznych, wymienionych poprzednio przy wyborze stanowiska, a obok

tę z całego szeregu innych poprzednio pominiętych jako obojętnych dla tamtej sprawy, niezmiernie jednak ważnych przy rozpoczęciu pracy zorganizowanej danego stanowiska, takimi są: pragnienie polepszenia swego bytu politycznego, zasobność i ofiarność narodu, różny stopień zainteresowania różnych warstw w tej zmianie, brak czasu i t. p.

a) Stopień pragnienia narodu polepszenia swego położenia.

Na tej okoliczności jako na pewniku znanym i uznanym można śmiało wiele budować.

Słynieśmy pomiędzy innymi ludami jako naród patriotyczny, czego zresztą mamy świeży dowód w typowo polskiej ofiarności Galicji na rzecz, uznaną przez nią za patriotyczną.

b. Zasobność w potrzebne środki moralne i materialne.

Do liczby środków powyższych, możliwych w danym razie do zużytkowania z korzyścią dla sprawy potrzeba zaliczyć:

- a) dobra duchowe a więc: talenty, zdolności dyplomatyczne, pisarskie, krasomówcze, agitatorskie, stosunki i wpływy w kraju i na terenie europejskim.
- b) wybitny rys charakteru narodowego, mianowicie wrażliwość i intensywność przejawiane w każdej doraźnej pracy, uznanej za dobrą.
- c) stopień zorganizowania narodu, przejawiający się we wszelkiego rodzaju zrzeszeniach, związkach, stowarzyszeniach, partiach, kołach i kółkach, organizacjach, gimnazjastycznych, karcerskich i wojskowych i t. p.
- d) siły materialne, przejawiające się w bogactwach narodu, wymierzanych pieniędzmi, w materiale ludzkim, gotowym i zdolnym do służenia sobą w ten czy ów sposób sprawie zamierzonej, we wszelkiego rodzaju środkach i narzędziach potrzebnych, do prowadzenia wojny i t. p.

c. Ofiarność.

Ofiarność dla danej sprawy może się przejawiać w sposób następujący: dana jednostka może oddać na usługi sprawy w mniejszym lub większym stopniu: rzeczy zbytku, zbędne wygody i przyzwyczajenia, zdolności, stosunki, pracę, majątek, zdrowie, wolność i życie.

Wobec braku w danym razie organów państwowych, gromadzących w stosunkach normalnych potrzebne na cele ogólne środki sposobem przymusowym, okoliczność powyższa jest jedynym źródłem, z kąd mogą być czerpane środki potrzebne, musi być przeto wyzyskiwana sposobami najwłaściwymi.

d. Różny stopień zainteresowania różnych warstw społecznych w zmianie obecnego położenia.

Rozpatrując rzecz z punktu widzenia ideowego, każdy narodowo uświadomiony polak, niezależnie od swego stanowiska w hierarchji społecznej, powinien w jednakim stopniu odczuwać potrzebę zmiany obecnego stanu rzeczy i dążyć do jej urzeczywistnienia, pomijając oczywiście czysto osobiste różnice, zależne od organizacji danego osobnika, stopnia jego wrażliwości, temperamentu i t. p.; jednak z punktu widzenia praktycznego różne klasy są w tej zmianie warunków zainteresowane w stopniu rozmaitym. Inteligencja np. zyskała by najwięcej, bo zmianie tej będzie zawdzięczała swe przyszłe utrzymanie na stanowiskach funkcjonarjuszy państwowych, i społecznych, obsadzanych dotychczas przez zaborców swemi ludźmi. — Sfery przemysłowe i wytwórcze będą tę zmianę oceniały z punktu widzenia zwięzienia się lub rozszerzenia rynków zbytu i kupna i t. p. Te okoliczności potrzeba mieć na uwadze przy żądaniu ofiar, aby możliwie uniknąć tarć wewnętrznych, tak szkodliwych dla wspólnej sprawy.

e. Brak czasu.

Wobec tego, że od chwili, w której będziemy musieli wystąpić czynnie oddziela nas prawdopodobnie kilku lub kilkunastomiesięczny przeciąg czasu, do tej przeto okoliczności muszą być przedewszystkiem dostosowane środki działania i sama akcja przygotowawcza rozpoczęta niezwłocznie tem więcej, że terenem tej akcji jest naród blisko 20 miljonowy rozsiany po całym świecie.

4. Sposoby działania.

- a) *postawa na zewnątrz* b) *agitacja* c) *gromadzenie środków*
d) *wprowadzenie akcji w życie.*

a. postawa na zewnątrz.

Z powodów zrozumiałych cała projektowana akcja musi być tajną wobec zaborców; przy wysokim stopniu wyrobienia społeczeństwa naszego pod tym względem nie stanowiło by istotnej przeszkody w jej prowadzeniu, przytem poszczególne przejawy roboty wśród nas, ujawnione przypadkowo przez któregośkolwiek zaborcę, można mu będzie objaśnić tem, że dana praca robiła się na jego korzyść; przy ujawnianych wyrażnie zabiegach zaborców w celu pociągnięcia nas na stronę każdego z nich, taktyka powyższa mogła by być stosowaną z powodzeniem.

b. Agitacja.

Agitacja na terenie europejskim polegała by na tem, aby we wszystkich krajach zdobyć w ten czy ów niezawodny sposób ludzi, mających wpływy w danem społeczeństwie, prasę miejscową i przez nich urabiać opinię odpowiednią, bacząc na to, aby sprawa polska ani na chwilę nie schodziła z oczu Europy jako przyczyna obecnej i wielu jeszcze przyszłych wojen o ile nie zostanie raz należycie rozwiązana.

Agitacja wewnętrzna powinna być przedewszystkiem wolną od tych wad, tak często spotykanych u niedoświadczonych agitatorów, które miast zjednywać zwolenników—odstręczają ich.

Jako klasyczny przykład wadliwej agitacji może posłużyć sposób prowadzenia jej obecnie na terenie Królestwa przez zwolenników orientacji galicyjskiej.

Nieznanymi przez nikogo, nie znającymi środowiska na którym mieli działać, t. j. orientacji miejscowej, umundurowani, zaślepieni w potęgę oręża germańskiego i przez to pozbawieni bezstronnego poglądu na daną sprawę i nie dopuszczający nawet możliwości istnienia innego poglądu, spadli oni na część Królestwa, czasowo opuszczoną przez Rosję i jako przedstawiciele niepodlegającej wątpliwości potęgi narzucali posłuch swym poglądom, podając za zdrajców lub pułgłówek ludzi, którzy ośmielą się mieć inne zdanie, grożąc stryczkiem i kulami tym, co nie podziela ich zaślepienia i czynią to wszystko w czasie, gdy jeden z żyrantów propagowanej przez nich idei tępi i rabuje kraj, który się według ich agitacji miał za nim opowiedzieć—słowem wyczerpali zdaje się wszystkie sposoby, aby miast zjednać—zrazić ludzi do głoszonej przez siebie idei.

W sposób wręcz przeciwny wyżej podanemu powinna się prowadzić agitacja, chcąc mieć widoki powodzenia. Nie nakaz, groźbę i terror, lecz poczucie obowiązku obywatelskiego lub w gorszym lecz pewniejszym razie interes materialny agitowanego potrzeba użyć za pobudkę do czynu propagowanego; nie łączyć głoszonej idei z zewnętrznym publicznie afiszowanym wyglądem agitującego, bo tem najszkodliwiej dla sprawy wzbudza się w agitowanym obawę odpowiedzialności w razie przegranej idei głoszonej.

Agitację, aby była niechybnie skuteczną, potrzeba prowadzić w dobrze sobie znanem środowisku o ile się przytem przewiduje pewne usposobienie agitowanych do przyjęcia głoszonej idei, nie osłaniać się przytem godłem ani zawołaniem żadnej partji ani stronnictwa, a głosić daną ideę jako zwykły członek agitowanego środowiska; przedewszystkiem zaś głosić

prawdę, nie podlegającą wątpliwościom w umyśle samego agitatora, bo wtedy tylko potrafi on odeprzeć rzeczowo każdy zarzut, wtedy zjednywa słuchacza nie groźbą a szczerem zapalem, będącym nieraz decydującym czynnikiem w szerzeniu danej idei.

c. Gromadzenie środków.

Sposoby prowadzenia tej akcji, najważniejszej, muszą być najzupełniej doskonałe, dające zupełną pewność ofiarodawcy, że poniesione przez niego ofiary trafią w ręce odpowiednie i zostaną odpowiednio zużytkowane. Przyjmując pod uwagę dość znaczny stopień zorganizowania narodu u szeregu różnych zrzeszeń, stowarzyszeń, partji, stronnictw i t. p. można by sądzić, że najpraktyczniej będzie użyć te organizacje do zbudowania organizacji ogólnej całego narodu, przez co osiągnie się ekonomję czasu. Tak jednak nie jest, ponieważ przeważna ilość organizacji ma w swych programach obok celów ogólnie narodowych różne zadania i cele swoiste, często sprzeczne lub choć by tylko konkurencyjne z celami i zadaniami innych organizacji; ponieważ przytem na wzajemny stosunek poszczególnych organizacji po za różnicami programowemi wielki wpływ wywierają względy czysto osobiste, potworzyły się przeto wzajemne niechęci i antagonizmy, uniemożliwiające bardzo często prowadzenie wspólnej choćby najlepszej sprawy.

Gdyby nawet tej doniosłości przedsięwzięcie zdołało opanować wspomnianą małoduszność poszczególnych jednostek i zrzeszeń, to jednak potrzeba by było zużyć dużo czasu na wzajemne przekonywania się, zapewnienia szczerości pragnień i t. p. W rozdziale, organizacja, podany jest przeto inny sposób zorganizowania całego narodu, mający tą decydującą w danym razie zaletę, że pomija wszelkie istniejące organizacje, wszelkie różnorodne przekonania i sympatje osobiste, a traktuje każdego osobnika jako bezimienną, bezpartyjną cząstkę całości, która sama się na daną sprawę opodatkowuje sama bierze udział bezpośrednio lub pośrednio w tworzeniu poszczególnych ogniw organizacji i ma przytem możność wglądania w całą akcję za pomocą swych przedstawicieli.

Do gromadzenia natomiast, organizowania i ćwiczenia materiału ludzkiego można będzie z powodzeniem użyć wszelkiego rodzaju stowarzyszeń gimnastycznych, karcerskich, organizacji wojskowych i t. p. o ile takowe oddadzą się do dyspozycji władz naczelných organizacji nie jako jednostki oficjalne, a tylko jako zorganizowany materiał ludzki; następnie można tu zużytkować jeńców polaków wszystkich trzech armji, któ-

rzy odpowiednio użyci, mogą służyć jako środek agitacji w szeregach wojsk czynnych.

Najważniejszy jednak bo najliczniejszy materiał ludzki tkwi w nas samych. Jeśli uznajemy potrzebę wystąpienia czynnego, to tem samem musimy być przygotowanymi na to, że w ten czy inny sposób i każdemu z nas wypadnie w niej wziąć udział.

Musimy przeto przedsięwziąć środki odpowiednie, aby to źródło materiału ludzkiego jaknajprodukcyjniej wyzyskać, aby się jaknajlepiej do akcji tej przygotować; każdy najlepiej oczywiście wie do czego w danym razie mógł by być przydatnym i w jakim stopniu pozwoli mu jego stosunki życiowe zaangażować się w danej sprawie. W każdym razie jednak powinien rozpatrzyć krytycznie swe dotychczasowe życie, wycofać ze sfery swych potrzeb życiowych rzeczy zbytku i wygod niepotrzebnych, a zadowolnić się zaspakajaniem nadal tylko najniezbędniejszych dla utrzymania życia potrzeb, zaprawiać się w znoszeniu tych wszystkich trudów i niewygód, jakie go mogą spotkać w przyszłej jego działalności dla sprawy, hartować ducha i ciało, do czego bardzo by się nadawało szerokie zajęcie się społeczeństwa zasadami karcerstwa. Jeśli przyczynimy się do wytworzenia tego rodzaju atmosfery w całym kraju i tem usuniemy wszechwładnie panującą gnuśność i zniechęcałość, to już tem samem zrobimy bardzo wiele, nie mówiąc o tem, że wskutek tego zaoszczędziwszy wielkie sumy pieniędzy, mogące być użytymi na poparcie sprawy bez ponoszenia przez nas istotnych jakichś ofiar nadzwyczajnych.

Źródłami zaopatrywania się w potrzebne uzbrojenie powinny być każde pobojuwisko, każda jednostka któregokolwiek zaboru, dysponująca wydawaniem broni a wrażliwa na brzęk monety, wreszcie fabryki i arsenały państw neutralnych w danej wojnie, które za gotówkę napewno podejmą się uzbroić armję wielokroć większą od tej, jaka nam w danym razie potrzebna.

Powyżej była mowa o sposobie gromadzenia środków, potrzebnych do akcji czynnej, zewnętrznej, skierowanej przeciw czynnikom, leżącym po za narodem, mającej być użytą dla polepszenia położenia narodu wobec państw ościennych.

Akcja ta nie wyklucza oczywiście niezbędności prowadzenia jednoczesnego akcji wewnętrznej, do wytworzenia wewnątrz narodu organów pełnego życia samorządnego, dostarczanych nam dotychczas przez zaborców. Zważywszy jednak, że akcja zewnętrzna musi być doraźna i niezwłoczna, akcja wewnętrzna powinna uznać jej usprawiedliwione dobrem ogólnem pierwszeństwo przed sobą.

W powyższy sposób rozumiana akcja gromadzenia środków musi oczywiście być początkiem jakiegokolwiek akcji narodowej zewnętrznej, bowiem bez przybliżonego bodaj orjentowania się w środkach posiadanych, nie możemy wybrać odpowiednich sposobów działania, ani wiedzieć do czego możemy dążyć.

Jeśli się np. okaże, że przy braku materiału ludzkiego naród posiada obfitość dyplomatów i pieniędzy, wtedy użyjemy zupełnie innych sposobów działania niż w wypadku, gdy obrachunek wypadnie na korzyść np. pieniędzy i materiału ludzkiego, a jeszcze innych w razie gdy, obfitując w materiał ludzki, nie będziemy mieli ani dyplomatów ani pieniędzy i t. d.

D. Sposób urzeczywistnienia omawianej akcji t. j. i powołanie całego narodu do wspólnej pracy, wybór władz kierowniczych i t. p. będzie omówionym w dziale organizacji.

Za podstawę tej ostatniej przyjęto może zbyt idealny pierwiastek natury ludzkiej, mianowicie poczucie obowiązku obywatelskiego i zupełne wyrzeczenie się osobistych ambicji i chęci władzy, ale tej miary zamierzenie usprawiedliwia podobne założenie.

W chwili, gdy całe narody naogół mniej uczuciowe od naszego, jak Niemcy, Belgowie, Serbowie i inni nie wahają się zaryzykować całego swego bytu politycznego, całego dorobku wiekowego dla wywalczenia lepszej przyszłości swym pokoleniom następnym, my, jako naród, który był wolnym i chce nim być nadal, musi wysunąć na plan pierwszy zaletę charakteru, warunkującą zdobycie wolności t. j. przełożyć dobro ogólne ponad swe interesy osobiste i ambicje egoistyczne. Skoro zaś na to się zdobędziemy, wtedy każdy sposób praktycznego prowadzenia pracy będzie celowym, bo choć może na razie nie jednakowo doskonałym, zespoli jednak dążenia pojedyncze dla osiągnięcia dobra wspólnego i będzie przez samo życie doskonałym.

Przy wyborze władz kierowniczych daną akcją potrzeba najbezwzględniej zwracać uwagę na to, aby osobistości wybrańców dawały zupełną gwarancję wymaganej w danym razie doskonałości, przyczem ich życie dotychczasowe t. j. postęпки a nie słowa powinny być miarą ich wartości.

Że przytem może nastąpić nowe przewartościowanie ludzi, że może niejedna z dotychczasowych wielkości narodowych zejdzie na plan dalszy, że wiele jednostek prawdziwej wartości zostanie wysuniętych na czoło narodu, to jest prawdopodobne, ale to właśnie można będzie zapisać na dobro danej akcji.

Organizacja.

1. Cel. 2. Rodzaj. 3. Sposób wprowadzenia w życie.

1. Najważniejszymi czynnikami omówionej poprzednio akcji czynnej są: znajomość sił, jakie naród może w nią włożyć i wybór ludzi, którym powierzy jej kierownictwo.

Te dwa czynniki skreślą dopiero rodzaj i zakres samej akcji.

Poniżej podany projekt organizacji odnosi się wyłącznie do wyłonienia z narodu powyższych dwóch czynników, nie potrącając o jakość organizacji narodu w czasie samej akcji, gdyż tę stworzą dopiero ustanowione władze naczelne.

2. Chcąc, aby dana organizacja wyrosła z narodu jako z takiego, można np. postąpić w sposób następujący: każde 10 osób najbliższych znajomych wybiera z pośród siebie jednostkę najodpowiedniejszą, której powierzają lub narazie tylko deklarują swe ofiary, rozumiane w tem znaczeniu, jak to było podane przy spisie gromadzenia środków; przypuśćmy, że jednostkę tę nazwiemy poborcą.

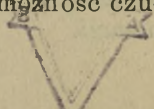
Poborcy stanowią I-y stopień hierarchiczny danej organizacji i będąc zakonspirowanymi wobec osobistości stojących poza organizacją, są ujawnieni nie tylko wobec swej grupy ofiarodawców lecz i wobec ofiarodawców innych grup; 10-ciu poborców wybierają ze swego grona jednego osobnika II-go stopnia hierarchicznego organizacji, powiedzmy składowego, u którego składają zebrane ofiary oraz ustanawiają odpowiednią ilość kontrolerów, wybranych z grona ofiarodawców.

Osobistość składowego jest zakonspirowana wobec ofiarodawców a osobistości kontrolerów ujawnione wobec nich.

10-ciu składowych wybierają jednego członka III-go stopnia hierarchicznego, nazwijmy go magazynierem, u którego gromadzą zebrane ofiary i również odpowiednią ilość kontrolerów, tych ostatnich z grona poborców.

Osobistość magazyniera jest zakonspirowaną wobec poborców a osobistości kontrolerów ujawnione wobec nich i t. d.

Kilka stopni hierarchicznych tego rodzaju organizacji ześrodkuje wszystkie zebrane ofiary w rękach członków ostatniego stopnia, dostatecznie zakonspiruje ich osobistości i zebrane ofiary, a jednocześnie ogół ofiarodawców przez swych poborców i cały szereg kontrolerów będzie miał możność czuwania nad całą akcją.



Poborcy wybierają z pomiędzy siebie również innych funkcjonariuszy danej organizacji sposobem analogicznym z wyżej podanym, skąd cała organizacja wyrośnie z narodu bezpośrednio, usuwając potrzebę uciekania się do pomocy istniejących organizacji.

Zadaniem kontrolerów I-go stopnia będzie przede wszystkim uwierzytelnienie osobistości poborców t. j. zbadanie czy dany poborca jest przedstawicielem 10-ciu ofiarodawców i czy dany ofiarodawca nie należy do kilku grup i przez to nie głosował na kilku poborców.

Czynność ta musi być przeprowadzoną z całą sumiennością i ścisłością, od niej bowiem zależy będzie stopień zaufania ogółu do kierowników sprawy. Naturalnie to samo stosuje się i do kontrolerów każdego stopnia następnego wobec składu osobistego członków danego stopnia i stopni niższych.

Zadaniem każdego stopnia organizacji będzie systematyzowanie zebranego materiału i dążenie do jaknajprędzszego ogarnięcia organizacją całego narodu bez względu na istniejące obecnie granice państwowe.

Z chwilą, gdy to nastąpi, ostatni stopień, złożony z mniej więcej kilkudziesięciu osób, wybierze zarząd główny z kilkunastu osób i znając materiały i siły rozporządzalne, opracuje właściwy program akcji czynnej.

3. Sposób tworzenia się organizacji powyższej będzie następujący: dana jednostka, zaznajomiona z programem powyższym i przyjmując takowy jako podstawę swej pracy, zapoznaje z nim swych znajomych i tworzy z pośród nich kółko z 10-ciu osób, które po wybraniu poborcy i jego zastępcy, składają mu swe ofiary, oznaczając się w jego rejestrze numerami kolejnymi, oraz wspólnie obierają hasło lub zawołanie swego kółka.

Następnie wszyscy organizują nowe kółka, przedrukowują program akcji i zapoznają z nim sąsiednie okolice.

Skoro w danej miejscowości powstanie 10 kółek, poborcy obierają składowego kontrolerów i t. d.

Składowi systematyzują zebrane ofiary, odbiór których potwierdzają kwitami sznurowymi i wręczają poborcem dla okazania takowego ofiarodawcom; ułatwiają organizowanie się i ćwiczenie kółek bojowych i kierują dalszą akcją agitacyjną; kontrolerzy uwierzytelniają osobistości sprawdzają ofiary wszyscy zaś razem dążą do możliwie szybkiego rozrostu organizacji.

W sposób powyższy organizacja może bardzo prędko objąć cały naród bez względu na granice i stany wojenne tem więcej, że umiejętnie agitowana nie powinna w zasadzie spotykać przeciwdziałania i może się odbyć bez głośniejszej masowej agitacji.

Członkowie każdego stopnia powinni dążyć przy pośrednictwie swych mocodawców do możliwie szybkiego porozumienia się i wybrania swego przedstawiciela stopnia następnego.

Z chwilą powstania zarządu głównego, ten ostatni zdecyduje o losach dotychczasowej organizacji i albo ją utrzyma, albo zmieni według potrzeby.

Powyżej narzucony całokształt akcji narodowej w dobie obecnej bynajmniej nie rości sobie pretensji do doskonałości. Jest on raczej prośbą tego, w jakim kierunku powinna wyteżać swe myśli jednostka, uznająca doniosłość chwili obecnej dla losów narodu naszego, w celu wyszukania sposobu najpełniejszego jej zużytkowania dla naszego dobra.

Projekt powyższy powinien przejść przez rzeczową krytykę jednostek, podobnież pojmujących przeżywany przez nas okres historyczny z której to krytyki gdyby nawet wyszedł całkiem potępionym jako nieodpowiedni, to jednak posłuży za podstawę do wytworzenia programu lepszego, opartego na faktach życiowych i logicznie z nich wypływających wniosków a nie na sympatjach, obietnicach lub bezwartościowych przypuszczeniach.

Jedno, co powinno znaleźć posłuch szerszy i co najzupełniej usprawiedliwi celowość pracy powyższej to wskazane w niej przeświadczenie się ogółu, że nie wolno nam tracić ani chwili czasu bezczynnie, że potrzeba narazie w myśl choćby powyższego programu zacząć pracę organizowania się niezwłocznie, bo ta będzie podstawą każdego programu, jaki uznamy za wskazany do przyjęcia.



Y 35139/156/28/

Omyłki w druku.

Na str.	wiersz.	jest	powinno być
1	7	zaborów	zaborców
1	31	zaborem	zaborców
3	34	taktycznie	teoretycznie
5	13	przypuścimy	przyjmiemy
6	34	powstaje	pozostaje
8	3	prawdziwą	prowadzoną
"	17	temi celami	tym celem
12	36	u	w
14	13	wglądaćnia	wglądania
15	13	t. j. i	t. j. (i zbyteczne)
"	14	spisie	opisie
17	14	prośbą	próbą

wyrazy „karcerskich“ czytać należy na str. 9, 12 i 13 harcerskich





95771
17